Numer specjalny na Ogólnopolską V Wystawę Filatelistyczną

Nr 80 MAJ 1938 Rok VIII

Ilustrowane Wiadomości Filatelistyczne

Miesięcznik poświęcony sprawom filatelistyki

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, Al. Marcinkowskiego 7, I p.



NOWOŚCI I OKAZJE

OSTATNIE WYDANIA

Belgia
Lotnicze dobroczynne . 5 w x 2 45
Niemcy
Plebiscyt, wyd. niem.
i wied. . . . . . 2 w x —.20
Hitler, dobroczynne
12+38 fen. . . . 1 w x —.80
Estonja
nowe 25 s. . . . . 1 w x — 55
nowe 2 kor. (Tallin) 1 w x 4.40
Francja
35+65 cts. . . . . 1 w x — 30
Gambetta 55 cts. . . 1 w x — 15
Grecja
Entente . . . . . . 1 w x — 50
Włochy
Tripolis XII Targi . . 6 w x 1 95
Islandia
Geysir . . . . 4 w x 2 25
Rosja
20-lecie Czerwonej
Armii . . . . . . 7 w ⊙ 2 45
dto . . . . w x 5 50
Pawilon paryski 5 kop. 1 w ⊙ —.05
nowe 40 kop. Lenin . 1 w ⊙ —.25
Szwecja
Delaware . . . . . . 7 w x 3.20
San Marino
Lincoln, 2 bloczki . . w x 3 50

Albanja
25-lecie niepodległości 9 w x 13.—
Norwegia
Nansen . , ... 4 w ⊙ 1 95
Gdańsk
Schopenhauer . . . 3 w x ⊙ 1.80
Grecja
ślubne . . . . 3 w x 1.20
Francja
Wystawa Światowa kpl x
21 serii dla kolonij, 126 w x 28 50
Anglia
koronacyjne dla kolonij,
45 seri . . . . 135 w x 42 50
dto dla dominjów, 67 w 57.50
Hiszpanja
1931, wydanie z okazji PANAMERYKAŃSKIEGO KONGRESU POCZTOWEGO z przedrukiem „Oficial" 5 c do 4 pta
Seria 9 wart. x tylko zł 2 50
1932/33, Krajobrazy, wysokie wart 1, 4, 10 peseta netto zł 6 —
(Znaczki te wszędzie brakują)
1935, G. M. JOVENANOS 30 c x zł —.40
1931/36, Różne wydania republikańskie 2, 5, 10, 15, 20, 40, 45, 50 cent. x . . . . zł 1.75
25 różnych winietek (znaczków) wydanych przez władze rządowe zł 5.—

Termin nadsyłania odpowiedzi dla biorących udział
w WIELKIM KONKURSIE — ANKIECIE
upływa z dniem 15 maja br.

Austria już więcej znaczków nie wyda.



Lotnicze 5 gr - 10 Szyl. kpl. ⊙ x 40.—
Technicy 1936 r. na liście z kasown. pamiątk. „dnia znaczka" 20.—
Dollfuss, żałobne 1 w ⊙ 1 50
„ 1935 rocznica śmierci 1 w ⊙ 1.50
1933 Pomoc zimowa
5+2-24+6 gr. . 3 w ⊙ 1 25
1935 Dzień matki, 24 gr. 1 w x 1.—
dto . . . . ⊙ — 50
1935 dto . . . . ⊙ — 50
1937 dto , ... ⊙ —.50
1937 życzeniowe . . . 2 w x —.85
dto . . . . ⊙ —.60
1936 Pomoc zimowa
5+2-24+6 . . . 3 w ⊙ 1 25
1908 jubileuszowe 1-60 hal. x 4.75

niestemplowanych brak w każdym zbiorze

Przyjmujemy

każdą ilość polskich znaczków
z codziennej korespondencji
i płacimy najwyższe ceny

za zwykłą mieszankę **niemytą**
od zł —.60 za 1000 sztuk

za zwykłą mieszankę **mytą**
od zł —.80 za 1000 sztuk

Ze względu na wysokie koszty wysyłki zwykłej mieszanki prosimy nadsyłać **conajmniej 3000 sztuk**

Specjalnie poszukujemy

now. znaczk. z Prezydentem
i płacimy
za znaczek 30 groszowy . . 2 gr

Za znaczek 1 złotowy nowy
Kościuszko — Paine — Washington
płacimy zł —.50 za 1 sztukę
aż do odwołania

Listy braków

(mankolisty)

załatwiamy w miarę posiadania zapasów

Likwidujemy stale większe zbiory, mamy zawsze świeży towar.

Prosimy skontrolować braki w swych albumach i podać nam spis odwrotnie

jest to najwygodniejszy sposób — uzupełniania zbiorów.

Wybory znaczków zamorskich

mamy do dyspozycji poważnych interesentów!

Wysyłamy je do obejrzenia bez obowiązku kupna. Liczymy za markę MICHALA

30 - 40 groszy

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI
FILATELISTYCZNE
MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Prenumerata: kwartalna 1.50, półroczna 2.75, roczna 5.50, zagranica cały rok zł 7.—

Wszelkie wpłaty za prenumeratę należy uiszczać zapomocą pocztowych przekazów rozliczeniowych z dopiskiem: ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL." — kartoteka № 80

Korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Il. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie. Rękopisów nie zwracamy. Artykułów nie honorujemy.

Nr 80 MAJ 1938 Rok VIII

Jedziemy wszyscy na V. Ogólnopolską Wystawę Filatelistyczną

Kilka dni zaledwie dzieli nas od chwili, gdy Warszawa, serce Polski otworzy swe podwoje — ugości, zachwyci i oszołomi filatelistów z całego kraju, którzy przyjadą obejrzeć największą z dotychczasowych imprez filatelistycznych. Szczęśliwie się składa, że okres Wystawy od 3 - 8 maja 1938 r. zbiega się z atrakcją turystyczną „3 Maj w Warszawie", co pozwoli przyjeżdżającym korzystać z indywidualnych zniżek kolejowych. Lokal wystawowy należy do najwykwintniejszych w stolicy. Są nim jak wiadomo salony Kasyna Garnizonowego, które gościły już niejedną wystawę międzynarodową. Nada to wystawie właściwy jej rozmach, eksponatom obramowanie, a zwiedzającym miłe samopoczucie. Komitet Organizacyjny w skład którego wchodzą wybitni przedstawiciele filatelistyki polskiej daje gwarancję, że zwiedzający się nie zawiodą, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę fundusze stojące do dyspozycji Wystawie i poparcie naczelnych władz pocztowych. Zatem wszyscy jedziemy na Wystawę do Warszawy.

Następna Wystawa Filatelistyczna w Poznaniu.

Kiedy przed dwoma laty powstała myśl urządzenia wystawy filatelistycznej w Poznaniu i grono poznańskich zbieraczy przystąpiło do prac przygotowawczych, zawiązano jednocześnie komitet organizacyjny w Warszawie. Ponieważ urządzenie w tym samym czasie dwóch wystaw krajowych nie miało racji bytu, Poznań ustąpił na wyraźne życzenie i nalegania komitetu wystawy warszawskiej. Czekano więc aż do chwili zrealizowania wystawy w Warszawie, która właściwie dopiero przed miesiącem nabrała realnych kształtów. Komitet poznański z pp. J. Kopczyńskim, W. Urbańskim - prezesem Wlkp. Klubu Filatelistycznego i J. Witkowskim na czele podjął wówczas swe prace przygotowawcze ponownie powołując do współpracy szereg filatelistów polskich.

Poznań, jako miasto wybitnie wystawowe jest predystynowane do urządzania wszelkiego rodzaju wystaw, przy czym komitet dołoży wszelkich starań, by Wystawa pod względem organizacyjnym przedstawiła się jaknajlepiej.

Szczegóły podawać będziemy zawsze na łamach naszego pisma we właściwym czasie.

Prof. Stan. Mikstein — Kraków.

Znaczki tymczasowego II wydania poznańskiego z października 1919 r. t. z. znaczki gnieźnieńskie.

(Ciąg dalszy opracowania z Nr 19—29/1934 „Ilustr. Wiadom. Filatel.")

Drugie tymczasowe wydanie poznańskie, zwane w potocznym języku znaczkami gnieźnieńskimi, obejmuje tylko dwa znaczki niemieckie wydań 1916/18 z nadrukami cyfry „5" na jasno szarym 2 fen. znaczku, a cyfry „10" na pomarańczowym $7^1/_2$ fen. znaczku. Skutkiem opatrzenia ich nadrukami, znaczki te przeszły do działu polskich znaczków tymczasowych.

Okoliczności, które spowodowały ukazanie się tego tymczasowego wydania, jak technika wykonania nadruków cyfr „5" i „10" wykazujących szerokie wahania w wielkości, kształcie i wykonaniu na występujących tak w handlu jak i oryginalnych listach użytych znaczkach, przede wszystkim zaś budowa form nadrukowych aż do ostatnich chwil opierały się wszelkim próbom jakiegokolwiek naukowego wyświetlenia. Jedyną ale i prawie że niepokonalną trudnością w rozwiązaniu tych tajemniczych zagadnień przy wszelkich dotychczasowych badaniach była niemożliwość uzyskania całych arkuszy lub przynajmniej większych bloków, a skutkiem tego konieczność opierania się co najwyżej na minimalnej ilości małych bloczków, przeważnie zaś tylko na pojedynczych egzemplarzach. Rzadkość występowania większych bloków jest obecnie łatwą do wytłomaczenia minimalną ilością nakładu (tylko 200 arkuszy każdej wartości a zatem 20.000 parek). Nikła ta ilość po ukazaniu się na rynku kupieckim wywołała szalony popyt, fantastyczne ceny i spekulację, których rezultatem było darcie arkuszy na „parki" do drobnej rozsprzedaży, a przez to niszczenie materiału arkuszowego i blokowego jedynie mogącego dać podstawy do naukowego opracowania. W dotychczasowej bibliografii tego wydania mamy tylko dwie próby opracowania tych znaczków a mianowicie Gustawa Beckera z Dortmundu i wspólne moje wykonane z panem dr. Miecz. Rychlikiem.

Opracowanie G. Beckera, jako pierwsza próba wyświetlenia tego wydania ukazało się w miesięczniku „Briefmarken Rundschau" Nr 7—11 1926 w Oettingen w Bawarii. Opracowanie to — mimo nawet pewnych przebłysków, — jako oparte na pojedynczych egzemplarzach i to często wątpliwego pochodzenia przy słabym krytycyzmie autora, nie dało najmniejszego wyjaśnienia.

Drugie opracowanie polskie wykonane wspólnie przez dr. M. Rychlika i przeze mnie, opublikowane w Ilustrowanych Wiadomościach Filatelistycznych Nr 19—29 1933 oparte przede wszystkim na szeregu bloczków a nadto licznych listach i użyciu lampy kwarcowej, wprawdzie również nie doprowadziło do ostatecznych rezultatów, jednak dało już dużo pozytywnego materiału, oświetlającego znaczki tego wydania. Dlatego też pozwolę sobie bardzo krótko streścić pozytywne rezultaty zawarte w tym opracowaniu, jako potrzebne nam do zrozumienia niniejszego artykułu i podstawę do dalszych rozważań.

Rezultaty te przedstawiają się: A) Odnośnie do znaczków 5/2 fen.

1) znaczki 5/2 fen występujące na oryginalnych listach posiadają nadruki wykonane tylko sposobem typograficznym (Buchdruk).
2) znaczki wykonane drukiem płaskim (litografią) są fałszerstwami.

B) Odnośnie do znaczków $10/7^1/_2$ fen:

3) znaczki $10/7^1/_2$ fen spotykamy z nadrukami wykonanymi trzema różnymi formami w druku płaskim a nadto także i drukiem wypukłym (typografią),

4) pierwsza z tych form płaskich znana z 16-bloku reprodukowanego w Nr 19 „Il. Wiad. Fil." a znajdującego się obecnie w posiadaniu dr. J. Tislowitza w Krakowie posiadała wszystkie nadruki różne, wykonane pewnego rodzaju drukiem płaskim. Dotyczących 16 typów jest opisanych w Nr 27 cytowanego pisma wraz z pomiarami, a reprodukowanych w Nr 29 str. 5, ryciny W1—W8, W11—W16 oraz F1—F4.
5) druga forma obejmowała prawdopodobnie tylko 20 typów nadruku cyfr „10" w dwóch poziomych rzędach. Nadruki te wykazują zupełnie odmienne typy niż w formie pierwszej, a znane nam były z bloków dostarczonych nam przez pana A. Suchanka z Warszawy a następnie Ks. Prałata K. Korsaka. Opis tych typów pochodzących z drugiej formy znajduje się w Nr 27 cytowanego pisma, a rysunki w Nr 29 str. 5 podpisane przez S1—S20.
6) trzecia forma litograficzna posiadała wszystkie nadruki jednego tego samego typu. Forma ta znana nam była z półarkusza wypożyczonego nam przez pana R. Kautza z Łodzi. Ponieważ na oryginalnych listach użyte znaczki $10/7^1/_2$ fen. wykazują wielką zmienność typów, przeto nadruki z tej trzeciej formy uważaliśmy za conajmniej wątpliwe; opis tej formy a właściwie półformy jest zamieszczony w Nr 26 cytowanego pisma.
7) nadruki typograficzne znane są tylko z listów lokalnych w Gnieźnie i bardzo często wykazują typ z uszkodzonym wyrostkiem cyfry „1" zwróconym u góry ku lewej stronie.
8) są również nadruki różne kształtem od wszystkich opisanych poprzednio wykonane litografią a dostarczone nam przez pana Waltera Duschę z Saksonii,

Na tym też opracowaniu opierały się wiadomości podane w podręczniku Polskie Znaczki Pocztowe przy czym na str. 48 u dołu wyraźnie zaznaczono że ścisłe badanie znaczków tego wydania jak i uzasadnianie jego wyników narazie z powodu nieznajomości całych form drukarskich jest niemożliwym.

Dopiero z początkiem marca b. r. przywiózł mi osobiście pan Jan Witkowski z Poznania duże bloki tych znaczków do opracowania. Bloki te mogłem jeszcze uzupełnić już poprzednio reprodukowanymi w Nr 19 „Il. Wiad. Fil." będącymi w posiadaniu pana dr. J. Tislowitza.

Wszystkie bloki tak pana Witkowskiego jak i pana dr. J. Tislowitza jako wzajemnie uzupełniające się podaję w załączonych reprodukcjach, celem umożliwienia czytelnikom nie tylko własnych obserwacyj ale i kontroli moich wyników. Klisze wykonano w cynkografii p. Piotra Kuda w Krakowie pod moim osobistym kierownictwem ze zdjęć robionych przez filtry na mokrych emulsjach odpowiednio spreparowanych celem eliminowania rysunków zasadniczych znaczków jako niemających znaczenia przy badaniu nadruków, a utrudniających lub nawet wprost uniemożliwiających wystąpienie drobnych szczegółów niezmiernie ważnych dla oceny i skwalifikowania autentyczności nadruków.

A. Znaczki 5/2 fenigowe.

Do ustalenia techniki przedruku znaczków jasnoszarych 2 fen. na nową wartość 5 fen. posłużyły mi następujące bloki reprodukowane w załączeniu:

1) 20-blok p. dr J. Tislowitza obejmujący całe pierwsze dwa poziome rzędy. W tym 20-bloku pierwsze dwa znaczki a więc 1 i 11 były dolepione z innego arkusza.
2) 32-blok p. J. Witkowskiego obejmujący znaczki 27-30, 37-40, 47-50, 57-60, 67-70, 77-80, 87-90, 97-100, który okazał się dalszym ciągiem poprzedniego bloku, szczególnie po sposobie przedarcia prawego marginesu. Obydwa te też bloki są razem reprodukowane na ryc. 1.

3) 60-blok, obejmujący znaczki 5-10, 15-20, 25-30, 35-40, 45-50, 55-60, 65-70, 75-80, 85-90, 95-100, będący własnością p. J. Witkowskiego, a reprodukowany na ryc. 2.

Powyższe bloki wykazują następujące cechy charakterystyczne:

1) cyfry „5" na znaczkach 1-8 pierwszego poziomego rzędu — podobnie jak i te same nadruki drugiego poziomego rzędu — leżą na jednej prostej linii;
2) odległości mierzone między górnymi, lewymi narożami chorągiewek cyfr „5" tak w pierwszym jak i w drugim poziomym rzędzie są identyczne i wynoszą:

między szeregiem	1 i 2	2 i 3	3 i 4	4 i 5	5 i 6	6 i 7	7 i 8
odległość między narożami cyfr „5"	$21^3/_4$	$21^3/_4$	$21^3/_4$	21	21	21	21

3) Te same odległości między górnymi, lewymi narożami cyfr „5" w rzędach poziomych od III do X włącznie między 5 i 6, 6 i 7 oraz 7 i 8 nadrukiem wynoszą również po 21 mm, a zatem są identyczne jak i w dwu pierwszych poziomych rzędach bloku wymienionego pod 1).

Na podstawie powyższych trzech faktów musimy przyjąć, że także i odstępy między górnymi, lewymi narożami chorągiewek cyfr „5" w rzędach III-X między pionowymi szeregami 1 i 2, 2 i 3, 3 i 4 oraz 4 i 5 są identyczne jak i w pierwszym i drugim poziomym rzędzie. Dotyczącej partii jak to widać z ryc. 1 brakowało w moim materiale.

4) Nadruki cyfry „5" na znaczkach 16, 26, 36, 46, 56, 66, 76, 86 i 96 posiadały stale usterkę w postaci małego uszkodzenia dolnego łuku cyfry „5" co na obu reprodukcjach jest zaznaczone strzałkami.

Na podstawie powyższych czterech omówionych faktów musimy przyjąć, że nadruki na pierwszych ośmiu znaczkach wszystkich 10 rzędów poziomych zostały wykonane tym samym układem ośmiu czcionek cyfr „5", ustawionych w jeden rząd poziomy w odstępach podanych w tabelce w punkcie 2); za tym przemawia jeszcze fakt, że:

5) grupy tych ośmiu nadruków wykazują między tymi samymi rzędami poziomymi obydwu posiadanych przeze mnie bloków różne odstępy, a zatem, że nie są do siebie równoległe i na różnych arkuszach różnie położone.
6) Na podstawie występowania usterki w postaci uszkodzenia dolnego łuku cyfry „5" na powyżej wymienionych znaczkach 16, 26, 36, 46, 56, 66, 76, 86 i 96 a braku jej w pierwszym poziomym rzędzie na 6 znaczku musimy przyjąć, że przedruku dokonano w ten sposób, naprzód przedrukowano we w s z y s t k i c h arkuszach znaczki 1—8 pierwszego poziomego rzędu, potem znowu we w s z y s t k i c h arkuszach drugiego poziomego rzędu, a następnie kolejno dalszych i to zawsze we wszystkich arkuszach tak, że po 10 seriach takich przedruków wszystkie poziome rzędy miały już nadruki ale tylko na pierwszych ośmiu znaczkach wszystkich poziomych rzędów.

Usterka ta, uszkodzenie dolnego łuku cyfry „5" mogła powstać albo w czasie przedrukowywania na wszystkich arkuszach pierwszego lub drugiego poziomego rzędu, oczywiście tylko 1—8 znaczka. Szczegółowe rozstrzygnięcie tej zagadki może nastąpić tylko przez wypłynięcie arkusza lub bloku zawierającego tę usterkę na 6-tym znaczku, lub nieposiadającego jej na 16-tym znaczku. O ile wypłynąłby blok zawierający tę usterkę na 6-tym znaczku, to byłby on dowodem, że usterka ta powstała w czasie przedrukowywania pierwszych ośmiu znaczków p i e r w s z e g o poziomego rzędu. Gdyby jednakowoż wypłynął

blok nie zawierający tej usterki na 16-tym znaczku — to znowu byłby dowód, że powstała ona w czasie przedruku pierwszych ośmiu znaczków drugiego poziomego rzędu.

Jak z tego widzimy, brak tej usterki na 6-tym znaczku a występowanie na odpowiednich dalszych, łącznie z innymi omawianymi cechami jest dowodem, że przedruk odbywał się równocześnie wszystkich arkuszy według kolejności rzędów, a więc na wszystkich arkuszach naprzód pierwszy rząd poziomy, potem na wszystkich arkuszach drugi rząd poziomy itd. oczywiście w każdym z nich tylko ośmiu znaczków, co jeszcze raz silnie akcentuję.

Jest to doniosłe stwierdzenie ze względu na występowanie jednego nadruku odwróconego w każdym arkuszu. Ponieważ w moim materiale, obejmującym przeważnie prawe strony arkuszy tej odwrotki nie posiadałem, przeto musi ona występować w lewej połowie i to ze względu na łatwość odwrócenia jednej czcionki — w pierwszym szeregu najprawdopodobniej. Wobec powyżej stwierdzonego sposobu wykonywania nadruków, powstanie tej odwrotki podanej i omówionej w podręczniku polskich znaczków pocztowych z 1925 r. wydanym przez p. W. Rachmanowa, jest bardzo możliwym i łatwym do wytłomaczenia przez rozmyślne odwrócenie jednej czcionki cyfry „5" tylko na bardzo krótki czas, to jest na okres opatrywania nadrukami pierwszych ośmiu znaczków jednego poziomego rzędu, który tę odwrotkę zawiera.

Rozstrzygnięcie w jaki sposób opatrzono nadrukami dwa ostatnie pionowe szeregi znaczków umożliwiają nam:

1) pomiar odległości pomiędzy nadrukami cyfr „5" tych ostatnich dwóch szeregów pionowych, oraz
2) powtarzanie się już poprzednio opisanej usterki cyfry „5" występującej w szóstym pionowym szeregu: usterka ta występuje także i w tych ostatnich dwu pionowych szeregach na znaczkach 30, 70 i 90-tym.

Przede wszystkim na podstawie pomiarów odległości od siebie nadruków tych ostatnich dwóch pionowych szeregów możemy w nich wyróżnić trzy grupy nadruków a mianowicie: a) grupę pierwszą obejmującą znaczki 9, 10, 19, 20, 29, 30, 39 i 40, b) drugą grupę obejmującą znaczki 49, 50, 59, 60, 69, 70, 79 i 80, oraz c) trzecią grupę znaczków 89, 90, 99 i 100.

Z powyższych trzech grup pierwsze dwie wykazują zupełnie identyczne wymiary odległości poszczególnych odpowiednich nadruków od siebie, łącznie z występowaniem dotyczącej usterki, oraz układ również tylko z ośmiu czcionek; jest to zatem drugi układ poprzednich ośmiu czcionek, użyty do dalszego częściowego przedruku arkuszy.

Trzecia zaś grupa, występująca na znaczkach 89, 90, 99 i 100 znaczku jest dolną połową poprzedniego układu, obejmującą tylko cztery czcionki do przedrukowania ostatnio pozostałych znaczków we wszystkich arkuszach.

Aby jeszcze lepiej uprzystępnić zrozumienie sposobu opatrywania nadrukami tych znaczków, pozwolę sobie przedstawić jego przebieg w następującej tabelce. Tabelka ta zawiera 100 pól oddzielonych od siebie cienkimi liniami, które przedstawiają poszczególne znaczki arkusza. Pola grup znaczków otoczone grubymi kreskami oznaczają grupy znaczków równocześnie opatrywane nadrukami czyli grupy częściowego przedruku. Na polach znaczków znajdujące się cyfry 1—8 przedstawiają osiem czcionek cyfry „5" użytych do przedruku, przy czym cyfry grubsze oznaczają czcionki z usterkami. Cyfry rzymskie po bokach oznaczają w jakiej kolejności opatrzono poszczególne grupy nadrukami.

grupa nadr. I.	1	2	3	4	5	6	7	8	1	2	grupa nadr. XI.
„ „ II.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	3	4	
„ „ III.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	5	**6**	
„ „ IV.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	7	8	
„ „ V.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	1	2	„ „ XII.
„ „ VI.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	3	4	
„ „ VII.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	5	**6**	
„ „ VIII.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	7	8	
„ „ IX.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	5	**6**	„ „ XIII.
„ „ X.	1	2	3	4	5	**6**	7	8	7	8	

Jak z tej tabelki jest widocznym, skutkiem takiego częściowego przedrukowywania tylko 8 względnie 4 znaczków (grupa XIII) za każdym podłożeniem arkusza do prasy drukarskiej, każdy arkusz musiał 13 razy przejść przez tę prasę zanim uzyskał 100 nadruków na wszystkich swoich znaczkach. Oczywiście przy tak skomplikowanym przedruku nie zawsze udawało się zupełnie równomiernie i precyzyjnie podłożyć każdy arkusz do prasy. Stąd też na niektórych arkuszach spotykamy pewne grupy nadruków obniżone jak np. na reprodukowanym, posiadającym obniżone pierwsze grupy nadruków pierwszego i trzeciego rzędu poziomego. Również położenie grup nadruków XI, XII i XIII do grup I—X jest na różnych arkuszach różne.

Również skutkiem opatrywania tego samego arkusza poszczególnymi grupami nadruków w pewnych odstępach czasu, poszczególne grupy nadruków na tym samym arkuszu wykazują odmienny odcień farby nadrukowej. Przy ręcznym przedruku na prasie drukarskiej musiano co pewien czas dorabiać nowe porcje farby, przy czym nie zawsze utrafiano identyczny odcień. Te wahania odcienia farby drukarskiej na tych samych arkuszach widoczne nawet gołym okiem, wykazało dobitnie badanie w promieniach ultrafioletowych poprzednio opisane.

Znaczki 10/7$^{1}/_{2}$ fenigowe.

Do zbadania techniki i formy użytych do przedruku tych znaczków posłużyły mi następujące w załączeniu reprodukowane bloki:

1) 60-blok obejmujący pierwszych sześć pionowych szeregów arkusza (ryc. 3),
2) 16-blok obejmujący z pierwszych dwóch poziomych rzędów po 8 znaczków, a więc 1—8 i 11—16 arkusza, oraz
3) 30-blok obejmujący cały rząd poziomy trzeci do piątego włącznie, a więc znaczki 21—30, 31—40 i 41—50 arkusza.

Bloki wymienione pod 2) i 3) jako pochodzące z tego samego arkusza, co można było stwierdzić na podstawie rożnych cech, przede wszystkim zaś po sposobie przerwania lewego marginesu, są razem zreprodukowane na ryc. 4.

Na powyższych blokach można było odrazu zauważyć, że nadruki cyfr „10“ pod względem kształtu, wysokości i grubości kreski są:

a) w różnych blokach — na tych samych co do swego położenia w arkuszu znaczkach — jednakowe, a
b) na wszystkich poszczególnych znaczkach w obrębie każdego bloku różne, oraz

c) że bloki mające to samo położenie w różnych arkuszach, wykazują identyczne wymiary tak nadruków, jak i odstępów między nimi, nadto,
d) że na lewym tak górnym jak i dolnym narożu arkuszy znajdują się markacyjne kreseczki, określające wielkość formy przedrukowej i miejsce, gdzie należy na niej nakładać arkusz do przedruku. W dotyczących blokach, kreseczki te wypadały na narożach znaczków 1 i 91 na ząbkowaniu.

Te cztery fakty wskazują nam, że do przedruku arkuszy znaczków po $7^1/_2$ fen. na nową wartość 10 fen. użyto jednolitej formy drukarskiej obejmującej 100 nadruków dla całego arkusza.

Teraz z kolei celem rozstrzygnięcia jakie to były formy, jaką techniką wykonane i jak nimi wykonywano nadruki na arkuszach znaczków, musimy się zaznajomić z niektórymi indywidualnymi cechami nadruków cyfr „10".

Przede wszystkim przy szczegółowym porównywaniu nadruków tych bloków można zauważyć, że — mimo różnorodności indywidualnych cech poszczególnych nadruków — niektóre cechy powtarzają się regularnie i to przede wszystkim w cyfrach „1" choćby tylko przykładowo wymienić:
1) ukośne ścięcie górnego zakończenia cyfry „1" w nadrukaah znaczków 1, 21, 41, 61 i 81;
2) bardzo ostry stożkowaty wyrostek (nosek) zwrócony ku lewej stronie w nadrukach znaczków 15, 35, 55, 75 i 95.

Na podstawie całego szeregu takich cech stale gorzej lub lepiej występujących co drugi rząd poziomy, jednak w tych samych szeregach pionowych, wypada przyjąć, że nadruki całego arkusza składają się z pięciu grup po 20 znaczków (dwa całe poziome rzędy).

Na tej podstawie należy przyjąć, że forma do przedruku całego arkusza powstała wprawdzie przez pięciokrotne powielenie jednego bloku obejmującego 20 nadruków dla dwóch poziomych rzędów — jednakże przy tym powielaniu znaczna część cech poszczególnych nadruków uległa zmianie tak, że powstało właściwie 100 różnych typów nadruków. Oczywiście tę zdolność zmieniania indywidualnych właściwości nadruków musimy przypisać tylko technice powielania zasadniczego rysunku t. zn. grupy 20 nadruków dla dwóch poziomych rzędów, a tym samym wykluczyć litografię na kamieniu. Natomiast musimy poszukać innej techniki, któraby potrafiła usunąć te pozorne sprzeczności. Dotychczasowe błędne przypuszczenie, że nadruki na tych znaczkach wykonano zwykłym sposobem litograficznym na kamieniu, opierało się na następujących cechach nadruków: a) że nadruki te nie wykazują najmniejszego wprasowania w papier znaczków oraz b) że brzegi nadruków cyfr „10" są stale nierówne i poszarpane. Natomiast stale przeoczano i zupełnie pomijano wygląd właściwej powierzchni nadruków, rozłożenie na niej farby drukarskiej oraz charakterystyczne wyrostki występujące na brzegach nadruków cyfr „10".

Szczegółowe badanie nadruków cyfr „10" pozwala stwierdzić bardzo nierównomierne i charakterystyczne rozłożenie farby nadrukowej na ich powierzchni. Farba ta nągromadzona w jednych miejscach w nadmiernej ilości tworzy nieregularne plamy i smugi odznaczające się z tego powodu nawet silnym połyskiem, natomiast tuż obok występują miejsca matowe o małych ilościach farby lub nawet zupełnie jej pozbawione. Właśnie w tych miejscach o małej ilości farby na całym szeregu nadruków można zauważyć jakby kreski pochodzące z rysowania piórem, a skutkiem tego nasuwające przypuszczenie, że nadruki te pierwotnie były sporządzone ręcznie rysunkowo. Nadto na brzegach nadruków a szczególnie cyfry „0" można zauważyć różne plamkowate lub nitkowate

wyrostki jakby pochodzące z przeciągnięć również przy rysowaniu piórem (cyfra „0" na zn. 2, 16, 27, 37, 44, 46, 76. 86, 92 itd.).

Po skonstatowaniu tych cech dotychczas przez nikogo nieopisanych zwróciłem się o pomoc w rozwiązaniu tej zagadki do mego przyjaciela znanego artysty malarza prof. Stanisława Jakubowskiego jako specjalisty grafika. Po powtórnym wspólnym zbadaniu tych cech mogliśmy wreszcie ustalić, że nadruki cyfr „10" na tych znaczkach wykonano sposobem autograficznym na cynku. Technika powielania autograficznego, szeroko używana niegdyś przed wprowadzeniem maszyn do pisania, opalografów, szapirografów itp. sposobów obecnie stosowanych, w różnych urzędach, sądach i magistratach, podobna do litografii, należy również do kategorii druku płaskiego. Stąd też nadruki tego wydania były dotychczas mylnie poczytywane za litograficzne, a więc za pochodzące z druku formą otrzymaną na kamieniu litograficznym.

Ten autograficzny sposób powielania przy pomocy płyt cynkowych opiszę osobno, aby narazie nie odbiegać zbyt od rozpatrywanego tematu, tu zaś tylko celem umożliwienia zrozumienia istotnych cech nadruku pozwolę sobie go bardzo krótko streścić. Celem autograficznego powielania pisma czy rysunku wykonuje się go specjalnym autograficznym tuszem na zwykłym cienkim lub specjalnym papierze zwanym w litografii papierem przedrukowym (Umdruckpapier). Z tego papieru przenosi się ten rysunek w prasie autograficznej na powierzchnię odpowiednio przygotowanej płyty cynkowej, z której po chemicznym jej spreparowaniu uzyskuje się dopiero dowolną ilość odbitek.

Bardzo charakterystyczną cechą dla autograficznego powielania jest nie tylko zdolność precyzyjnego oddawania szczegółów rysunku, lecz również — co jest dla nas przy rozpatrywaniu tych nadruków bardzo ważnym — także i ilości farby drukarskiej. Ilość oddawanej farby drukarskiej zależy bowiem od ilości tuszu autograficznego przeniesionego w danym miejscu na płytę cynkową, ta zaś od ilości spływającego z pióra tuszu przy wykonywaniu rysunku. Jak z tego łatwo zrozumieć, plamy na powierzchni nadruków cyfr „10" pochodzą zatem z nierównomiernego pokrycia ich powierzchni tuszem autograficznym i to albo przy rysowaniu ich na papierze, albo przy wypełnianiu ich zarysów na płycie cynkowej.

Nitkowate lub plamkowate przeciągnięcia występujące na brzegach cyfr „10" zawdzięczają swe pochodzenie znowu drganiom ręki rysownika, szczególnie początkującego lub mało wprawnego. Celem bowiem uniknięcia zatłuszczenia potem ręki rysunku lub płyty cynkowej, rysownik musi trzymać rękę w powietrzu nad sporządzanym rysunkiem lub co najwyżej może ją opierać na t. z. mostku. Tą też trudnością tłomaczy się również silniejsze deformacje cyfr „0" niż cyfr „1", jako trudniejszych do regularnego symetrycznego wykonania.

Zapoznawszy się tedy z ogólną charakterystyką powielania autograficznego na cynku i zrozumiawszy cechy szczegółowe nadruków jak i powody ich powstania, przystępujemy do omówienia sposobu sporządzenia tej formy.

Jako logiczny wynik poprzednio opisanych faktów i wniosków możemy postawić następującą hipotezę sporządzenia formy nadrukowej:

Przede wszystkim ręcznie wykonano autograficznym tuszem 20 konturowych rysunków cyfr „10" rozmieszczonych na papierze w ten sposób, że wypadały one na poszczególne znaczki dwu poziomych rzędów arkusza. Przez przeniesienie tego pierwotnego rysunku 20-bloku nadruków na płytę cynkową i powielenie go otrzymano odbitki, z których pięć złączonych razem dało komplet obejmujący 100 konturowych rysunków cyfr „10" dla całego arkusza znaczków.

W dalszym ciągu znowu przeniesiono cały ten komplet 100 konturowych rysunków na płytę cynkową i przystąpiono do ostatecznej ich obróbki polegającej na wypełnieniu konturów (zarysów) poszczególnych cyfr „10" autograficznym tuszem, celem zamiany ich konturowego rysunku na budowę z jednolitej szerokiej kreski.

Przy tym właśnie ostatecznym, ręcznym wykańczaniu, wykonywanym przez mało wprawnego pracownika i to w trudnych już poprzednio opisanych warunkach, zostały zmienione zarysy cyfr „10" do tego stopnia, że w wyniku dały one 100 różnych typów. Wreszcie po ukończeniu tego rysunkowego ręcznego retuszu i chemicznej obróbce uzyskano definitywną formę drukarską służącą następnie do opatrzenia nadrukami znaczków $7^{1}/_{2}$ fen. na nową wartość 10 fen. i to w całych arkuszach.

W ten sposób mamy wreszcie wyświetlone podstawowe zagadnienia powstania i budowy tej formy nadrukowej, a wyświetlenie to jest oparte tylko i wyłącznie na szczegółowej analizie cech oraz własności samych nadruków.

Odnośnie do tych $10/7^{1}/_{2}$ fen. znaczków pozostaje jeszcze czysto mechaniczna praca w postaci wykonania szczegółowych pomiarów poszczególnych nadruków, zestawienie ich charakterystyki w tabelach celem umożliwienia szybkiego i łatwego oznaczania pozycyj w arkuszu poszczególnych badanych znaczków. Dopóki to nie nastąpi, załączone reprodukcje obejmujące 82 typów nadruków, w znacznym stopniu umożliwią nawet poszczególnym zbieraczom samoistne sprawdzanie autentyczności i oznaczanie pozycji w arkuszu posiadanych znaczków.

Odnośnie zaś do całego tego wydania opracowanie niniejsze wyświetla w zupełności technikę jego wykonania oraz użyte formy drukarskie. Na tym odcinku pozostają jeszcze do opracowania: a) ówczesne stosunki i powody wydania tych znaczków oraz b) omówienie fałszerstw, w znacznej części już opracowanych w poprzednich artykułach z Nr 19—29 niniejszego pisma. Do niektórych z tych zagadnień postaram się jeszcze powrócić w najbliższym czasie.

Na koniec pozwolę sobie złożyć najserdeczniejsze podziękowanie JW. Panom: J. Witkowskiemu za łaskawe użyczenie mi materiału znaczków do niniejszego opracowania, dr J. Tislowitzowi za życzliwą współpracę i szczegółowe sprawdzanie mych badań w poszczególnych stadiach rozwoju oraz prof. Stanisławowi Jakubowskiemu art. mal. za łaskawą współpracę przy rozwiązywaniu zagadnienia techniki wykonania formy do przedruków znaczków $10/7^{1}/_{2}$ fen i wyszukanie mi w bibliotece Muzeum Przemysłowego w Krakowie szczegółowych opisów autograficznego powielania, zaznaczając jeszcze raz, że właśnie tej bezinteresownej, sumiennej i przyjacielskiej współpracy zawdzięczam pomyślne rozwiązanie zagadnienia techniki wykonania nadruków na dotyczących znaczkach.

Zusammenfassung. A) Die Ueberdruckstechnik der Marken der II provisorischen Ausgabe, die für das ehemalige deutsche Teilgebiet in Poznań (Posen) im Jahre 1919 verausgabt wurden, stellt sich folgendermassen dar:

Die Bogen der deutschen 2 Pf Marken wurden nur mit acht Drucktypen der Ziffer „5" zum neuen Werte überdruckt. Diese acht Drucktypen in wagerechter Zusammenstellung dienten zuerst zum Ueberdrucken der ersten acht Marken jeder Horizontalreihe I—X, dann in vertikaler Doppelreihe zum Ueberdrucken der letzten zwei Vertikalreihen. Der Ueberdruck erfolgte mit der Handdruckpresse auf diese Weise, dass zuerst auf **allen Bogen** die ersten acht Marken der ersten Reihe, dann **auf allen Bogen** dieselben der zweiten Reihe, nachher der dritten Reihe u. s. w. überdruckt wurden. Infolge der Verwendung

von nur acht Drucktypen zum Ueberdrucken der ganzen Bogen zu 100 Marken, musste jeder Bogen dreizehnmal die Druckpresse passieren, was zur Folge hatte 1) dass die einzelnen aus acht Aufdrucken bestehenden Gruppen auf verschiedenen Bogen verschiedene gegenseitige Stellung aufweisen und 2) dass auch die Druckfarbe der verschiedenen Aufdrucksgruppen desselben Bogens, sehr oft verschiedene Abtönung hat.

B) Die Bogen der 7$^{1}/_{2}$ Pf Marken wurden zum neuen Werte von 10 Pf mit einer 100 Aufdrucke für einen ganzen Bogen enthaltenden Druckform überdruckt.

Diese Aufdruckform wurde folgendermassen hergestellt: Die ersten, für zwei Horizontalreihen handgezeichneten 20 Aufdrucke der Ziffer „10“ wurden fünfmal vervielfältigt, dann auf eine Zinkplatte übertragen und auf derselben noch einmal durch den Zeichner mit der autographischen Tusche vervollständigt. Nach chemischer Behandlung ergab diese Zinkplatte erst die fertige Druckform. Diese also in solchem autographischen Verfahren verfertigte Druckform hatte zur Folge: 1) dass die Aufdrucke bisher für Steindruckaufdrucke gehalten wurden (autographisches Verfahren ist auch Flachdruck); 2) dass gewisse Merkmale der Gestalt der Ziffer „1“ teilweise in jeder zweiten Horizontalreihe sich wiederholen (Vervielfältigung des 20 Aufdrucke enthaltenden Blockes); 3) das die Ziffer „0“ in jedem Aufdrucke des Bogens anders ausfällt und verschiedene Uebertretungen der Ränder in Form der Auswüchse oder dünner Striche aufweist (die Schwierigkeit des Nachzeichnens auf der Zinkplatte ohne Berührung derselben) und 4) dass die Oberfläche der Ziffer „10“ mit Flecken wegen ungleichmässiger Verteilung der Aufdruckfarbe belastet ist. (Charakteristisches Merkmal des Vervielfältigung-Verfahrens auf der Zinkplatte).

NOWOŚCI

EUROPA

AUSTRIA. Podobnie jak w Niemczech tak i tutaj ukazał się znaczek pamiątkowy z okazji przyłączenia do Rzeszy.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
6 fen — ciemnozielony

BELGIA. W dniu 15 marca ukazały się znaczki z dopłatą na Narodowy Fundusz Lotniczy.



Znaczki opłaty (okolicznościowe):
10 + 5 c — czerwony
35 + 5 c — zielony
70 + 5 c — niebieskozielony
1.75 fr + 25 c — niebieski
2.45 + 2.55 fr — fioletowy

CZECHOSŁOWACJA. Z okazji 20-lecia bitwy pod Bachmac ukazał się znaczek okolicznościowy. Reprodukcję umieściliśmy w poprzednim numerze.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
50 hal — zielony

FRANCJA. Zapowiedziany znaczek z podobizną Jana Chacot z dopłatą na fundusz marynarzy ukazał się w dniu 25 marca br.

Znaczek opłaty (dobroczynny):
65+35 c — ciemnozielony



W 100-rocznicę urodzin Leona Gambetty wydano znaczek pamiątkowy.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
55 c — fioletowy

GIBRALTAR. Z serii przedstawiającej Jerzego VI ukazały się pozostałe wartości.

Znaczki opłaty:
6 d — lila i wiśniowy
1 sh — oliwkowozielony i czarny
2 sh — brunatny i czarny
5 sh — karminowy i czarny
10 sh — niebieski i czarny
1 Ł — żółtopomarańczowy

NIEMCY. Z okazji zawładnięcia Austrii ukazał się znaczek pamiątkowy.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
6 fen — ciemnozielony



W kwietniu br. z okazji urodzin kanclerza ukazał się znaczek okolicznościowy.

Znaczek opłaty (okolicznościowy):
12 + 38 fen — ciemnoczerwony



PORTUGALIA. W połowie marca br. ukazał się znaczek za 1.75 esk we wzorze wydanej serii w roku 1931.

Znaczek opłaty:
1.75 esk — ciemnoniebieski

SZWECJA. W dniu 8 kwietnia ukazały się znaczki pamiątkowe, które reprodukujemy.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):



5 öre — zielony
15 öre — brunatny
20 öre — czerwony
30 öre — niebieski
60 öre — fioletowy

ZAMORZE

AUSTRALIA. Wydano tu dalszą wartość z popiersiem Jerzego VI.

Znaczek opłaty:
1/4 d — brunatny

BAHAMA. Pierwsze wartości z podobizną Jerzego VI już się ukazały.

Znaczki opłaty:
1/2 d — zielony
1 d — czerwony
2 1/2 d — niebieski

BRAZYLIA. Z okazji 100-rocznicy urodzin generała COUTO de MAGALHAES wydano znaczek pamiątkowy z jego podobizną.

Znaczek opłaty:
400 r — zielony

CEYLON. Serię z Jerzym VI uzupełniono nową wartością.

Znaczek opłaty:
3 c — zielony i czarny

EGIPT. Z okazji odbywającego się kongresu przeciw trądowi w dniu 27 marca br. ukazała się seria znaczków okolicznościowych.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):
5 m — brunatnoczerwony
15 m — fioletowobrunatny
20 m — niebieski

GRENADA. Tu również ukazała się seria znaczków z Jerzym VI.

Znaczki opłaty:
1/2 d — zielony
1 d — brunatny i czarny
1 1/2 d — czerwony i czarny
2 d — pomarańczowy i czarny
2 1/2 d — niebieski
3 d — oliwkowozielony i czarny
6 d — fioletowy i czarny
1 sh — brunatny i czarny
2/6 sh — jasnoniebieski i czarny
5 sh — fioletowy i czarny
10 sh — ciemnoniebieski i czerwony

HONDURAS ANGIELSKI. Z nowej serii przedstawiającej Jerzego VI, wydano dalsze wartości.

Znaczki opłaty:
1 c — jasnozielony i lila
2 c — czerwony i czarny
10 c — brunatny i zielony
15 c — niebieski i brunatny
25 c — zielony i niebieski
50 c — fioletowy i czarny
1 dol — oliwkowozielony i czerwony
2 dol — czerwonobrun. i nieb.szary
5 dol — brunatny i czerwony

IRAN. W 60-rocznicę urodzin szacha Riza Palhavi ukazała się w dniu 19 marca br. seria znaczków pamiątkowych.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
5 d — szaroniebieski
10 d — brunatny
30 d — zielony
60 d — ciemnobrunatny
90 d — czerwony
1 r — fioletowy
1.50 r — niebieski
2 r — pomarańczowy
5 r — czerwonolila
10 r — karminowy

LIBAN. Z nowej serii lotniczej ukazała się dalsza wartość.

Znaczek lotniczy:
55 p — niebieski

LIBIA. Tu również z okazj 2000-rocznicy urodzin Augusta wydano znaczki pamiątkowe.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
5 c — jasnobrunatny
10 c — jasnoczerwony
25 c — jasnozielony
50 c — czerwonolila
75 c — cynobrowoczerwony
1,25 L — jasnoniebieski

Znaczki lotnicze (pamiątkowe):
50 c — jasnobrunatny
1 L — ciemnofioletowy

MAURITIUS. Nowa seria z głową Jerzego VI już się ukazała.

Znaczki opłaty:
2 c — szarooliwkowy
4 c — szarozielony
5 c — fioletowy
10 c — karminowy
12 c — ceglastoczerwony
20 c — niebieski
25 c — ciemnoczerwony
1 r — ciemnobrunatny
2.50 r — niebieski
5 r — brązowozielony
10 r — czerwony

MEKSYK. Z obiegowej serii ukazały się 2 dalsze wartości różniące się formatem i napisem.

Znaczek pośpieszny:
10 c — fioletowoczarny

Znaczek lotniczy:
20 c — czerwony

Oprócz tego znaczki wydane w r. 1934 5 zaopatrzono nadrukiem „OFICIAL".

Znaczki urzędowe:
1/2 d — zielony
3 d — ciemnobrunatny
9 d — czarny i czerwony

NOWA KALEDONIA. Nowowydane znaczki lotnicze przedstawiają samolot unoszący się nad globem.

Znaczki lotnicze:
65 c — fioletowy
4.50 f — czerwony
9 f — jasnoniebieski

REPUBL. DOMINIKAŃSKA. Z okazji 150-lecia Stanów Zjednoczonych wydano znaczki pamiątkowe przedstawiające kulę ziemską i pochodnię.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
1 c — zielony
3 c — fioletowy
10 c — pomarańczowy

SALWADOR. W 100-rocznicę ojca J. S. Cana znaczek z r. 1924 z jego podobizną zaopatrzono nadrukiem: „3 CENTAVOS/4 DE MARZO 1938".

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
3 centavos czerwony / 5 c — ciemnoniebieski

ST. VINCENT. Znaczki z podobizną Jerzego VI już się ukazały.

Znaczki opłaty:
1/2 d — zielony i niebieski
1 d — czerwonobrun. i niebieski
1 1/2 d — czerwony i zielony
2 d — szary i fioletowy
2 1/2 d — niebieski i czarny
3 d — fioletowy i żółty
6 d — wiśniowy i czarny
1 sh — zielony i fioletowy
2 sh — fioletowy i niebieski
5 sh — zielony i karminowy
1 Ł — czarny i lila

VENEZUELA. Z nowej serii już się ukazały pierwsze wartości.

Znaczki opłaty:
10 c — karminowy
25 c — niebieski

Znaczki lotnicze:
5 c — jasnozielony
10 c — ciemnobrunatny
15 c — ciemnolila
25 c — niebieski
40 c — jasnofioletowy
50 c — karminowy
75 c — jasnobrunatny

WŁOSKA AFRYKA WSCHODNIA. Na 2000-rocznicę urodzin Augusta ukazała się tu również seria znaczków pamiątkowych.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
5 c — ciemnobrunatny
10 c — ciemnoczerwony
25 c — ciemnozielony
50 c — niebieskofioletowy
75 c — brunatnoczerwony
1.25 L — ciemnoniebieski

Znaczki lotnicze:
50 c — brunatny
1 L — lila

Mec. Marian Niklewski — Toruń

Filatelista a prawo.

(Ciąg dalszy)

Znaczenie dla zbieracza filatelisty może jeszcze mieć z tej ustawy przepis przy przesyłkach pocztowych za pobraniem.

W tych wypadkach są możliwe naruszenia zlecenia o tyle, że przesyłkę wydano odbiorcy bez ściągnięcia kwoty pobrania. Gdy zatem n. p. filatelista wysłał swoją przesyłkę zawierającą wybory za pobraniem i przesyłka ta została wydana bez pobrania, to także poczta odpowiada jedynie za rzeczywistą szkodę poniesioną z tym, że kwota pobraniowa zawsze stanowi maksymum odszkodowania. W tym jednak wypadku musi nadawca odstąpić poczcie swoje roszczenie do odbiorcy w wysokości kwoty wypłaconego odszkodowania. Jeżeli pieniądze zaginą na poczcie po ściągnięciu pobrania, to wówczas poczta odpowiada za pełną kwotę przyjętą tytułem pobrania.

Pewien wyłom w ogólnych przepisach normujących ruch pocztowy stworzyło ustawodawstwo dewizowe, którego tutaj nie będę jako dziedziny zbyt specjalnej omawiał, a chcę jedynie zaznaczyć, że przepisy dewizowe w szczególności rozp. z 26. IV. 1936 r. Dz. Ust. 32 poz. 249 stworzyło zakaz wysyłki pieniędzy i innych wartościowych papierów poza granice Państwa bez zezwolenia odnośnych organów dewizowych. Rozporządzenie Ministra P. i T. z 21. VIII. 1936 r. Dz. Ust. 68 poz. 494 zarządziło, że listy polecone zagraniczne muszą być nadawane w stanie otwartym. O ile list polecony zagraniczny zawierający należytą opłatę pocztową znaleziony zostanie w skrzynce pocztowej, list taki zwraca się nadawcy jako niedopuszczalny do przesyłki. Jest to zatem jeden z tych wypadków, w których poczta nie ma obowiązku ekspedycji powierzonej jej przesyłki listowej z uwagi na to, że nadawca nie zastosował się do obowiązujących przepisów.

W ten sposób przedstawiłem po krotce Panom ogólne przepisy, przy czym wyraźnie się zastrzegam, że powyższe przedstawienie niema pretensji do kompletnego wyczerpania materii, gdyż rozchodzi się w danym wypadku o bardzo obszerne kodyfikacje, zawierające dużo jeszcze interesujących przepisów, lecz w razie wypadku praktycznego będzie już każdy zainteresowany musiał zapoznać się szczegółowo z tymi działami, które go dotyczą.

Kończąc ten ustęp chciałbym tylko jeszcze zaznaczyć, że wysyłka nieużywanych znaczków polskich za granicę nie stanowi przekroczenia przepisów dewizowych, gdyż znaczki pocztowe, przynajmniej według dotychczasowej judykatury i praktyki nie uchodzą za środki płatnicze, których wywóz za granicę jest zakazany.

Każdego filatelistę zajmie jeszcze pytanie, czy poczta odpowiada za zaginione znaczki znajdujące się na przesyłkach pocztowych, które to znaczki bądź zostały usunięte podczas transportu, bądź też odpadły. Wśród obowiązujących przepisów nie znajduję żadnych postanowień, któreby uzasadniały odszkodowanie w takich wypadkach. Na ten temat i także na temat, czy poczta jest uprawniona do używania kasowników lub innych sposobów unieważniania znaczków, które zanieczyszczają znaczki, niejednokrotnie wywiązywała się dyskusja na łamach czasopism filatelistycznych, w której zabierali głos również prawnicy. N. p. w Illustriertes Briefmarkenjournal na rok 1921 w numerze 2. w art. o kasowaniu znaczków bawarskich mowa jest o tym, że znaczki winny być jako własność nadawcy, a po odbiorze ewentualnie odbiorcy tak kasowane, by nie została uszkodzona własność cudza.

Tę odpowiedzialność możnaby jednak na podstawie ogólnych przepisów kodeksu zobowiązań tylko wówczas stosować, gdyby się udało przeprowadzić dowód, że nastąpiło przez urzędnika pocztowego w czasie wykonywania jego obowiązków urzędowych rozmyślne uszkodzenie znaczka.

Ten dowód jednak w praktyce będzie niemal zawsze wyłączony, tak, że faktycznie nie będzie z reguły możliwym, wykazanie uszkodzenia cudzej własności w danym wypadku znaczka wśród takich okoliczności, któreby uzasadniały odpowiedzialność poczty, na podstawie tych przepisów o czynnościach niedozwolonych tudzież o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przewinienie urzędników w czasie wykonywania służby. W zasadzie władze pocztowe są uprawnione zdaniem moim do stosowania takich środków kasowania znaczków, które uniemożliwiają powtórne użycie znaczków lub ich części. Jeżeli zatem urzędy pocztowe stosują rodzaje kasowników, których filateliści nie uznają jako pełnoprawnych dla zbiorów n. p. kasowniki korkowe, to z tego tytułu nie można mieć żadnych pretensyj odszkodowawczych do Skarbu. Jedynie pod adresem władz pocztowych można wyrazić życzenie z prośbą, by kasowanie znaczków odbywało się w sposób czysty tymbardziej, że kasownik a szczególnie data w wielu wypadkach życia potocznego i prawnego odgrywa doniosłe znaczenie, gdyż od chwili nadania na pocztę liczą się w licznych wypadkach czasokresy procesowe.

Zresztą Związek Stowarzyszeń Filatelistycznych w tym kierunku czyni stałe starania. C.d.n.

Dr. Stanisław Menhard, Brześć n/B.

Nalepki polskie.

(ciąg dalszy)

Lp.	rodzaj	wymiary w mm	kolor	treść
14.	2	30×36	zielona	U góry napis „Piotr Skarga“, w medalionie głowa, na dole w rogach wartości, między nimi „1612 T. S. L. -- 1912“ (1912).
15.	2	30×36	stalowa	U góry napis „Hugo Kołłątaj w medalionie głowa, w rogach dolnych — wartości, między nimi „1812 T. S. L. — 1912“ (1912).
16.	2	30×36	niebieska	W rogach dolnych — wartości, między nimi „1812 T. S. L. 1912“, wokół medalionu napis: Józef Ignacy Kraszewski“, w medalionie głowa. (1912).
17.	2	30×36	czerwona	U góry napis: Zygmunt Krasiński“, głowa w medalionie, u dołu: „1812 T. S. L. — 1912“, obok wartość. (1912).
18.	10 h	25×30	różowa	Orzeł w owalu z napisem: „Lwowski Związek Okręgowy“ na dole na wstędze „T. S. L.“ poniżej wartości. (1912).
19.	4 gr 6 gr 10 gr 20 gr 30 gr 1 kor	24×32	różowa amarantowa cytrynowa niebieska żółta czerwona	W ramkach na kreskowym tle napis: „Na rzecz T. S. L. w Kołomyi“, na dole wartości. (1912).
20.	2 h	28×32	czerwona niebieska	W stylizowanych ramach, jak pozycja 1, u góry na wstędze „T. S. L. Lw. Związek Okr. T. S. L.“, na dole napis: Niech żywi nie tracą nadziei i przed Narodem niosą oświaty kaganek“, u dołu w rogach wartości. (1913).
21.	4 h	26×36	niebieska złota	Napis: Na dochód szkoły polskiej T. S. L. im. Księcia J. Poniatowskiego w Marjańskich Górach“, w medalionie gmach szkoły, na dole w rog. wartości. (1913).
22.	2	32×36	czerwona	Orzeł polski w zielonej winiecie u góry na białej wstędze „3 Maja“, na dole „T. S. L.“, obok wartości. (1914).
23.	10 h	46×34	zielona	Góral na tle gór, napis: „K. Z. T. S. L. na budowę Domu Ludowego w Zakopanem“, u góry w rogach wartości. (1911).
24.	2 h	24×26	czerwona	W owalu monogram „T. S. L., wokół na wstędze „Budowa Domu Ludowego w Krościenku n/D“ (1911).
25.	10 h	44×32	czerwona	Widok rzeki Olzy i wieży Piastowskiej w Cieszynie, wokół napis: „Dla polskiej ludności polskie szkoły, 10 h. na Macierz Szkolną“, w rogach wartości. (1908).
26.	2 h	20×24	brązowa	W medalionie głowa kobiety w stroju śląskim, wokół napis: „Macierz Księstwa Cieszyńskiego“, na dole na wstędze „2 halerze“. (1908).
27.	2 h	20×28	fioletowa czerwona zielona	W stylizowanych ramkach dziecko, po bokach napis: „Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego“ i wartości. (1910).
28.	2 h	16×18	czerwona	Monogram M. Sz., po bokach wartości. (1910).
29.	2 gr 6 gr 10 gr	32×28	niebieska czerwona brązowa	Wieża na tle wschodzącego słońca, niżej napis: „Polskie Towarzystwo Oświata w Wilnie“, na dole wartość. (1905).
30.	2 h	28×34	niebieska fioletowa	Na tle wschodzącego słońca Wawel, niżej litery: „O. T. L., wokół napis: Towarzystwo Oświaty Ludowej w Krakowie, na dole 2 halerze. (1911). C. d. n.

ROZMAITOŚCI

Jeszcze o znaczku gdańskim.

W styczniowym nrze zajęliśmy się obszerniej znaczkiem gdańskim przedstawiającym statuę Zygmunta Augusta z wieży ratusza gdańskiego. W numerze 14 Kuriera Literacko-Naukowego ukazał się obszerny artykuł dr Alfreda Brosiga pt. „Król Zygmunt August — der güldene Kerl". Z artykułu tego właściwie nic konkretnego nie wynika, autor jest raczej skłonny uznać statuę za króla wiatrów. Dowiadujemy się jednakże, że dzieło to wykonali rzemieślnicy gdańscy i nie widzimy w cechach nadających rzeźbie swoisty gdański charakter, nic dziwnego, a raczej taki sposób rozumowania uważamy za właściwy ludziom z tych warstw społecznych. Nie wiadomo tylko czy ówcześni rzemieślnicy gdańscy słynęli z erudycji. Wogóle sądzimy, że sprawa dojrzała do tego, aby zajęli się nią nasi uczeni szczególnie historycy, bo artykuł niejako otwiera dyskusję, a interpretowany jednostronnie może nam tylko szkodzić.

Smutne ale prawdziwe.

W krajach o wysokiej kulturze, przesyłki zawierające książki są przez pocztę szczególnie starannie ekspediowane. U nas niestety dzieje się inaczej. W dniu 6 kwietnia br. wysłaliśmy do jednego z naszych klientów w Bitkowie k/Nadwórnej album ochronnie opakowany jako druki polecone, a mimo to przesyłka w drodze doznała takiej opieki, że śruby spajające album zostały pogięte i połamane. Kiedyż wreszcie położy się kres takiemu wandalizmowi.

Niedokładność czy celowość artysty.

Najnowszy znaczek polski wydany z okazji 150-lecia konstytucji Stanów Zjednoczonych przedstawia na pierwszym planie obecny sztandur USA. Otrzymaliśmy w tej sprawie kilka uwag, w których czytelnicy podnoszą, że ówczesny sztandar Stanów Zjednoczonych posiadał tylko 13 gwiazdek. Historycznie rzecz biorąc, najzupełniej zgadzamy się z uwagami naszych czytelników, jednakże nie trzeba nigdy brać takich spraw dosłownie, bo Washington prawdopodobnie nigdy nie miał w ręku sztandaru, a p. Boratyński, przypuszczamy, o tym wiedział, że pierwszy sztandar USA miał tylko 13 gwiazdek, a mimo to dał Washingtonowi do ręki obecny sztandar USA. Nie możemy tego uważać za anachronizm, bo zawsze wolno artyście popełniać takie niedokładności, zwłaszcza gdy chce się podkreślić łączność światopoglądu współczesnej Ameryki z tym, co zapoczątkował Washington przy współudziale naszych bohaterów.

Na marginesie zaznaczyć jeszcze należy, że techniczne wykonanie znaczka niezupełnie odpowiada projektowi. Szczególnie tło pod napisem u góry miało się łączyć co do intensywności z tłem grupy, a na znaczku tego nie można się dopatrzeć. Oprócz tego na projekcie widzi się o wiele subtelniejsze fałdy płaszcza Wathingtona od fałd na znaczku. Wogóle odnosi się wrażenie, że sztych robiony był w pośpiechu, a to wielka szkoda, bo pomysł artysty jest ze wszechmiar godny starannego wykonania.

Uroczystości filatelistyczne.

W niektórych państwach urządza się corocznie uroczystości pod nazwą: Dzień znaczka pocztowego. Z tej okazji zwykle odbywają się wystawy, poczta wydaje nowe znaczki i używa specjalnych kasowników okolicznościowych. Jak bardzo filatelistyka jest rozpowszechniona świadczy chociażby taki przykład, że austriacki związek filatelistyczny liczy 150.000 członków. Nie wiemy jak liczebnie przedstawia się ta sprawa w Niemczech, Francji, Anglii lub Stanach Zjednoczonych. Napewno ujrzelibyśmy cyfry wielokrotnie wyższe.

Ciekawy eksponat.

P. J. Kopczyński z Poznania zademonstrował nam ciekawy ząbkomierz własnego pomysłu i wykonania, który będzie można obejrzeć na wystawie w Warszawie. Jako właściciel ogromnego specjalizowanego zbioru znaczków polskich, składającego się z około 10.000 egz. ułożonych w/g rodzajów ząbkowań, doszedł do przekonania, że dokładność w mierzeniu ząbków do $^1/_4$ pozwala zreorganizować zbiór i wyeliminować te rodzaje ząbkowań, króre dotychczas błędnie określano. Sprawa przedstawia się w ten sposób, że gdy mierzymy np. ząbkowanie z dokładnością do $^1/$, a natrafimy na egzemplarz o ząbkowaniu $12^3/_4$, jedni zaliczą je do $12^1/_2$ a drudzy do 13, przez co niepotrzebnie powstaną w katalogach dwa rodzaje ząbkowań.

Sprawdza się tutaj stara zasada naukowa, że przez dokładność dochodzimy do uproszczeń.

Jubileuszowy znaczek.

Z okazji 150-rocznicy istnienia Australii odbędą się doniosłe manifestacje i wspaniałe uroczystości. Z tej okazji zostały również wydane specjalne znaczki pamiątkowe z napisem „Governor Phillipp at Sydney Vove, 1788" i winietą przedstawiającą epizod z historii tego kraju.

Propagandowe kasowniki.

Urząd pocztowy w Gnieźnie używa specjalnego kasownika z rysunkiem fasady Bazyliki i napisem u góry: „23. IV. — 5. V.“ a na dole „Gniezno zaprasza“.

Urząd pocztowy Warszawa I używał kasownika maszynowo-pasowego z napisem „KONGRES BEZPIECZEŃSTWA PRACY — WARSZAWA 9—11. IV. 1938 R.“

Przemiana.

Wszyscy sobie przypominamy, jak w r. 1935 ukazała się w Rosji Sowieckiej antywojenna seria znaczków pocztowych. Ostatnie znaczki lotnicze, przedstawiające samoloty od jednomotorowych aż do gigantów ośmiomotorowych stanowiące ostatni wyczyn techniki lotniczej, niejako grożą światu i nie symbolizują pokoju, a raczej demonstrują siłę.

NUMIZMATYKA

Antoni Szczawiński

O monetach polskich

(Ciąg dalszy)

Typ X (rysunek 26) przedstawia na stronie głównej księcia stojącego z dzidą i tarczą — w polu napis BOLE. Na stronie odwrotnej widzimy orła siedzącego na dachu kościoła czy też zamku.

Rysunek 26



Jak podaje Stronczyński, znanym jest jeden okaz tego typu pochodzący z wykopaliska pod Głogowem.

Typ XI (rysunek 27) S. g. W perełkowym obwodzie popiersie książęce twarzą wprost z mieczem w ręku, po bokach różne znaki, w otoku napis BOLEZLAS. Na stronie odwrotnej trzy osoby siedzące za stołem. Typ ten bity z czystego srebra, waga 5—5½ gran.

Rysunek 27



Trzy popiersia widoczne na stronie odwrotnej mają wyobrażać braci Bolesława a mianowicie: Mieszka, Henryka i Kazimierza co za tym znów przemawia, że denary tego typu wybite były przed 1167 rokiem w którym Henryk poległ w bitwie z Prusakami.

Znane znaki na stronie głównej A B S S, miecz, gwiazdki, krzyże, kulki przemawiają za biciem tego denara na przestrzeni pewnego czasu i możliwie nawet w kilku mennicach będących udziałami braci.

Denar typu XI-go wskazuje na obniżenie stopy menniczej co wywołało niezadowolenie panów z Małopolski.

Typ XII (rysunek 28) S. g. przedstawia stojącego rycerza z tarczą i chorągwią w ręku — w polu monety znajdują się również inne znaki.

Na stronie odwrotnej widoczne są dwie siedzące za stołem postacie, trzymające razem jabłko królewskie. Na niektórych egzemplarzach jeszcze ponadto widoczne są u dołu rozmaite znaki.

Waga 8 gran — srebro czyste. Jako znaki na stronie głównej można rozróżnić: księżyc pojedynczy bądź też podwójny, krzyż z gwiazdą, dwie gwiazdy, miecz, litery A, CN, EN, LAZ, S, ST.

Rysunek 28



Denar tego typu należy do najbardziej pospolitych okazów pieniędzy okresu Bolesława Kędzierzawego.

Wyobrażenie na stronie odwrotnej 2-ch osób za stołem siedzących (wyobrażenie dwóch książąt) pozwala przypuszczać, że ten typ był bity po śmierci Henryka Sandomierskiego a więc po roku 1167. Wysoka waga tego pieniądza w porównaniu z poprzednim może być wytłomaczoną tylko chęcią pozyskania sobie Małopolan, którzy po klęsce pruskiej zamierzali Bolesława odsunąć od tronu i oddać go Kazimierzowi.

Typy I, II, IV, V, VI, XI i XII znalazły się w wykopaliskach golickich i łącznie z typami III i VII pochodzącymi choć z innych źródeł, stanowią tak dalece jedno podobieństwo, że z całą pewnością można twierdzić, że pochodzą z okresu panowania jednej osoby, gdy typy VIII, IX i X, pochodzące z wykopalisk pod Głogowem i w Pełczyskach tej pewności już nie dają.

C. d. n.

Redaktor: Wincenty Przywitowski - Wydawca: Jan Witkowski

ODPOWIEDNI ALBUM

podnosi wartość zbioru.

polecamy:

WITKOWSKIEGO ALBUMY DO ZNACZKÓW POLSKICH:

P11 - - - - - - - - -	cena zł 19.50	plus porto zł 1.—
P15 - - - - - - - - -	cena zł 6.—	plus porto zł 1.—
P16 - - - - - - - - -	cena zł 9.—	plus porto zł 1.—
P17 (dla młodzieży) - -	cena zł 2.40	plus porto zł —.60

WITKOWSKIEGO ALBUMY BLANKO:

B21/50 - - - - - -	cena zł 6.30	plus porto zł 1.—
B21/100 - - - - - -	cena zł 9.90	plus porto zł 1.—
B21/300 - - - - - -	cena zł 27.—	plus porto zł 3.—
B22/100 - - - - - -	cena zł 18.90	plus porto zł 1.—
B22/300 - - - - - -	cena zł 39.—	plus porto zł 3.—

ALBUMY ZAGRANICZNE W JĘZYKU NIEMIECKIM:

KA-BE Nr 18. Europa papier średni, solidna neutralna okładka, śruby wewnątrz, około 370 kart jednostronnie drukowanych, ca 11.000 pól. 1 tom. Waga ca 3 kg — Cena zł **32.50** plus porto zł **2 50**

„ **Nr 19 Zamorze** papier i wykonanie jak wyżej. Około 430 kart, ca 13.000 pól. 1 tom. Waga ca 3,5 kg - - - - - - - - - - - - - Cena zł **32.50** plus porto zł **2 50**

„ **Nr 214. Europa** Ia papier bezdrz., solidna okładka neutralna, śruby wewnątrz, około 650 kart, druk jednostronny, ca 17.000 pól, 2 tomy Waga ca 8 kg — Cena zł **78.—** plus porto zł **4 —**

„ **Nr 215. Zamorze** papier i wykonanie jak wyżyj. Około 760 kart, ca 21.000 pól. 2 tomy. Waga ca 8 kg - - - - - - Cena zł **85.—** plus porto zł **4 —**

„ **Nr 192. Lotnicze Europa** komplet, Ia pap. bezdrzewny, około 180 kart, okładka neutralna, śruby wewnątrx, 1 tom. Waga ca 3 kg - - Cena zł **32.50** plus porto zł **2 50**

„ **Nr 592. Lotnicze Zamorze** objętość i wykonanie jak wyżej. 1 tom. Waga ca 3 kg - - - - - - - - - - - - - - - Cena zł **32.50** plus porto zł **2.50**

„ **Nr 72. Niemcy** włącznie plebiscyty, okupacje i kolonie, Ia papier bezdrz. około 145 kart, druk jednostronny, ca 3250 pól. 1 tom. Waga ca 2 kg — Cena zł **30.—** plus porto zł **2.—**

SCHAUBEK'A album do bloków cały świat, okładka podwójna płócienna, system śrubowy, 1 tom. Waga ca 1,5 kg - - - - - - - Cena zł **30.—** plus porto zł **2.—**

SCHWANEBERGER'A album dla młodzieży, na śrubach. 368 stron, na ca 15 000 znaczków. Waga 1,5 kg - - - - Cena zł **14.50** plus porto zł **2 —**

Wszelkie inne ALBUMY dostarczamy na zamówienie, po cenach oryginalnych

Jeżeli nie wiesz na jaki album się zdecydować, służymy chętnie poradą.

Używane albumy tanio, stale na składzie

NOWE DODATKI DO
Witkowskiego Albumów Polskich

Oferujemy dodatki do albumów:

P 11 dodatek 1937/8 - - - - - - - - - - zł 1.90
plus porto zł —.80

P 15 dodatek 1938 dla posiadających wyd. 1937 zł —.45
plus porto zł —.25

P 16 dodatek 1938 dla posiadsjących wyd. 1937 zł —.75
plus porto zł —.25

Należność płatna na P. K. O. 208517 lub przekazem rozliczeniowym na kartotekę nr 80.

DODATKI

do albumów KA-BE, BORKA, SCHWANEBERGERA SCHAUBEKA

dostarczamy po cenach **oryginalnych** plus oryg. koszty

Należy pamiętać,

że albumy nieuzupełnione **rokrocznie**, tracą na dokładności i wartości.

WYDAWNICTWA WITKOWSKIEGO MOŻNA OBEJRZEĆ I NABYĆ W CAŁEJ POLSCE, OD DUŻYCH MIAST DO MAŁYCH MIASTECZEK, W KAŻDEJ LEPSZEJ KSIĘGARNI LUB SKŁADZIE PAPIERU

10% RABATU WYSTAWOWEGO DAJEMY NA:

(do 20 maja br.)

Znaczki wydane z okazji poprzednich wystaw

WARSZAWA
1928

Warszawa 1928 r. bloczek pamiątkowy nakł. 26.000

1 bloczek niestemplowany	zł 50.—
1 bloczek stemplowany	zł 65.—
na liście z kasownikiem wystawowym	zł 80.—



Wystawa w Toruniu 1933 r.
znaczek pam. 60 + 40 gr czerwony
nakład 100 000

niestemplowany . . .	zł 3.—
na liście z kasownikiem pamiątkowym . . .	zł 6.—

Wyst. Filat.
1934
Katowice

Wystawa w Katowicach 1934 r.
20 i 30 gr nakład 40.000

1 seria niestemplow. .	zł 9 50
1 seria stemplow. .	zł 9.—
na liście z kasownikiem pamiątkowym . . .	zł 10.—
czworobloki na specjalnym arkuszu . . .	zł 40.—

Bloki wydane z okazji pobytu Króla Karola



3 bloki pamiątkowe 1937 r.
nakład 105.000

1 seria niestemplowana .	zł 12 50
1 seria stemplowana . .	zł 13 50
na listach	zł 15 —

Korzystajcie z okazji!

Z każdym dniem wzrasta zainteresowanie znaczkami

LITWY
KOWIEŃSKIEJ

Oferujemy ciekawe zestawienia jeszcze po niskich cenach:

25	rozmaitych Litwy . . .	zł 0.80
50	,, ,, ...	zł 2.40
100	,, ,, ...	zł 9.—
150	,, ,, ...	zł 15.—
200	,, ,, ...	zł 34.—

Porto osobno

POJEDYNCZE znaczki dostarczamy według listy braków

SERIE w bogatym wyborze — ceny na zapytanie!

Druk. „POL" POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. odp. Poznań, Strzelecka 31